

express  
WROCLAWSKI MIASTO

bezpłatny

WZEMPIARZ REGIONALNY  
**wieczor**  
wroclaw24.net

21 sierpnia 2007

nr 10 (41)

rok 4

ISSN: 1753-0432

dwutygodnik

UNIWERSAL AUTO®

KUPI  
KAŻDE AUTO

WYPŁATA GOTÓWKI W 20 MINUT!!!

POSIADAMY TRANSPORT

UMOWA KUPNA-SPRZEDAŻY

OD REKI

WROCLAW, ul. Opalenia 10

TEL/FAX: (71) 311 311 71 83

0501 403 135

SKROCH CALADORE



czytaj na str. 2

# Dopada strach i zmęczenie

# Śmierć z wycieńczenia



czytaj na str. 7-8

Danuta S. i jej brat Marek S. spędzali wakacje na Krecie. 21 lipca wraz z przewodnikiem i grupą udali się na autokarową wycieczkę do wąwozu Samaria, oddalonego od hotelu o 170 km. Jednak do wąwozu nie weszli. Szesć dni blakali się po skalistych górach, przekonani, że odnajdą przewodnika i resztę grupy. Pomoc nadeszła dopiero wtedy, gdy oboje już nie żyli.

# Śmieci na Wielkiej Wyspie

Są tylko dwie tak zielone dzielnice we Wrocławiu: Krzyki i Sepolno. To drugie różni się jednak od pierwszego niską zabudową i małym natężeniem pojazdów. Mieszka się spokojnie, choć nie bez problemów.



czytaj na str. 3



czytaj na str. 5

Przy ulicy Olszewskiego jest podziemny schron przeciwlotniczy z czasów II wojny światowej. Jest otwarty, z czego korzystają przede wszystkim żule.

BLACHY TRAPEZOWE  
BLACHODACHÓWKA



dołnośląskie! PRODUCENT  
tel. 0/71/ 311-03-24, 071/311-08-55  
Wrocław - Bielany, ul. Wrocławska 48

**KWACIARNIA EWA**

- KWIATY CIECIE
- ROSZE KWIATOWE, BUKIETY
- KWIATY KASZTOWE, BALKONOWE
- KWIATY DONICZKOWE
- WYROB WIENCOW I WIAZANEK (DOSTAWA NA CIEPŁYSE SEPOLNO - GRATIS)
- POSIADAMY WŁASNY TRANSPORT
- WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Wrocław, ul. Monte Cassino 58 (na terenie parafii Św. Rodziny)  
tel. 071 322 89 42, 0608 513 659, [www.kwaciarniaewa.pl](http://www.kwaciarniaewa.pl)

**max24**  
nie musi...

Raty bez wychodzenia z chłopy  
Zadzwon - przywieziemy Twoje zakupy

[www.max24.pl](http://www.max24.pl)

max 24 SUPERMARKET INTERNETOWY RTV AGO IT FOTO GSM INFOLINIA 0 801 10 99 99

immobilien real estate  
**nieruchomości PLUS**.pl  
TERENY podINWESTYCJE  
[www.nieruchomosciplus.pl](http://www.nieruchomosciplus.pl)

**GRUPA expressy dolnośląskie**  
Poszukuje  
przedstawicieli handlowych z terenu Wrocławia i okolic  
CV i list motywacyjny należy przesłać na adres:  
rekrutacja@wfp.pl

CMK



# INFORMATOR

## NIERUCHOMOŚCI

Polecamy Dobry portal nieruchomościowy

www.nieruchomosciplus.pl

## KREDYTY

### Gabinet Kredytowy

ul. Wierzbowa 15 lok. 15,  
tel. 071 789 49 30  
Szybkie i dobre kredyty

### Agencja Usług Finansowych „BONUS”

ul. Wita Stwosza 3 IIP, tel. 071 790 56 97  
Proste, wygodne, lekkie kredyty.  
Miła i szybka obsługa

### Centrum Usług Finansowych

Wrocław ul. Kościuski 135 lok. 106 I piętro tel. 071 332 36 08

### Kredytswiat, ul. Sienkiewicza 37-39, tel. 071 322 10 07

### Agencja Usług Finansowych „BONUS”

ul. Wita Stwosza 3 IIP, tel. 071 790 56 97  
Proste, wygodne, lekkie kredyty.  
Miła i szybka obsługa

### Szybkie Kredyty

ul. Traugutta 58/1a tel. 071 341 90 62

## ZDROWIE

**Alergie**, Chrobręgo 35, tel. 071 329 33 70

## APTEKI

**„Apteka Leków Gotowych”**

ul. Olszewskiego 21 (w przychodni), tel. 348 31 58

**„Pod Jaworem”**

ul. Olszewskiego 75, tel. (071) 345 11 61

**„Pod Złotym Jeleniem”**

ul. Partyzantów 25, tel. (071) 348 18 71

**„Pod Złotą Samą”**

ul. Partyzantów 70, tel. (071) 374 62 47

## LECZNICE DLA ZWIERZĄT

**Chiros - lecznica dla zwierząt**

ul. Mickiewicza 35, czynne pon. - pt. 16 - 20, sob. 9 - 13,  
tel. 071 372 98-09, 0602 633 324

## NAUKA

**Policealne Studium EKONOMIKUS**, ul. Dawida 9/71 tel. 071 369 47 41

## REKLAMA

**Nowość w Świeradowie Zdroju !!!**

**CIESZ SIĘ ZDROWIEM I URODĄ,  
NABIERZ SIŁ WITALNYCH!!!**

➔ Ceny od 80 PLN za osobę

Uzdrowsko Świeradowo-Czerwińska i Łukas-Bank zapraszają na:

**POBYTY RODZINNE, LECZNICZE, WYPOCZYWKOWE, ŚWIĄTECZNE!!!**

**TYLKO U NAS 11 RYATY 0%, PROMIOWI, 0% WPLATY WŁASNEJ, 0% ODSETEK**

Kontakt: recepcja: 075 782 05 00, rezerwacja@uzdrowsko-swieradow.pl

**WYSPA OPATOWICKA – BARTOSZOWICE** Przejazd nad rzeką marzeniem wielu

# Dopada strach i zmęczenie



Każdy uczestnik musi przejść krótkie szkolenie z obsługi sprzętu

Być może w następnym sezonie we wrocławskim parku przygody ruszy największa atrakcja – przejazd na linie z Wyspy Opatowickiej na drugi brzeg Odry.

Aby umożliwić przejazd tyrolką (urządzeniem umożliwiający jazdę) na drugi brzeg, organizatorzy musieli postawić wysoką wieżę i zamontować na niej stałą linę długości ok. 300 metrów.

Jest to możliwe i istnieją warunki, aby wykonać to zadanie. Osoby, które zdecydowały się na przejazd muszą być doskonale zabezpieczone przed upadkiem do wody. Jest jednak za wcześnie, aby o tym teraz mówić – tłumaczy Piotr Ziętek, szef instruktorski otwartym w czerwcu malpim gaju.

Za uruchomieniem tej atrakcji przemawia fakt, że nad Odry w okolicy jazu Bartoszewickiego nie kursują statki turystyczne i barki. W przeciwnym razie istniałaby obawa, że o rozwiązaniu nad rzeką linę mogłyby zachęcać masztem statek.

## Strach i zmęczenie

### miejsi

W weekendy odwiedza nas od 200 do 300 osób. Wspinaczka i pokonywanie przeszkód niemożliwe jest podczas burzy i silnego wiatru – opowiada Patrycja Gibek, która sprzedaje bilety i rozdziaje sprzętę umożliwiające korzystanie z rozwiązzonej na drzewach tor przeszkód.

Sporo pracy mają ratownicy przeszkoleni do ściągania wystraszonych i spinkowanych ludzi z platform na drzewach. Przejście w tygodniu muszą ok. 50 razy

wchodzić po smiałkow, którzy przeliczyli swoje możliwości.

W razie paniki lub zmęczenia na torze przeszkód nie ma odrotu. Stwarzałoby to zagrożenie dla innych, którzy w tym czasie pokonują tor – przekonuje Piotr Ziętek. Zadaaniem ratownika jest uspokojenie wystraszonego uczestnika i opuszczenie go na linie w dół.



Szef instruktorski Piotr Ziętek

## REKLAMA

wypoczywaj aktywnie w centrum Biskupina

don. - pl 9 09 22 00  
zobacz 8 09 20 00  
ul. Jaskółkowa 57  
tel. 345 12 55

**AKROBIA 5 zł**

**AEROBIK • SIŁOWNIA  
MASAŻ • SAUNA  
STUDIO KOSMETYCZNE  
FRYZER • SOLARIUM**

zniżki dla studentów - 10%

www.fitness.wrocl.pl

**SALA ZABAW Piotrus**

WROCLAW ul. Szubioka 18  
(Róg Legnickiej i Zachodniej)  
w Centrum Handlowym TEG  
tel. (071) 792-71-01  
kom. 0657 607 962  
www.ank-zabawa.com

**ZAPRASZAMY  
KOLONIE  
I PÓKOLONIE  
ATRAKCYWNE ZNIŻKI**

**Biuro Matrymonialne**

letnia promocja  
0 605 365 818  
(71) 315 28 60

www.ank-mat.pl tel. 697 215 336

**WARSZTATY TANCA**

Wrocław ul. Kościuski 34

**RESTAURACJA  
PUB NA  
STRYCHU**

www.nastrychu.com.pl

- ✓ wyjątkowy klimat
- ✓ pyszna kuchnia
- ✓ catering
- ✓ organizacja imprez
- ✓ karaoke
- w każdej srode

**ZAPRASZAMY!!!**

ul. Ruska 34  
tel. 0601798198

bezpłatny **wędróżnik wrocław24.net**

Wydawca: Wrocławska Fabryka Prasowa S.A.  
Redakcja: 51-630 Wrocław, Inowłodzka 21/3 IIP, tel. 071 79 59 700, fax 071 79 59 706, e-mail: redakcja@wfp.pl  
Redaktor naczelny: Lucyna Pyzik, sekretarz redakcji: Aneta Szulcówna, tel. 071 79 59 700, fax 071 79 59 706, e-mail: sekretariat@wfp.pl  
Redaguje zespół: Jacek Komorowski 501 114 113, Ewa Kasperk, Magdalena Wroblewska, Marzena Łoz, e-mail: redakcja@wfp.pl  
Kierownik Biura Klienta: redakcja@wroclaw24.net, Aneta Szulcówna, tel. 071 79 59 700, fax 071 79 59 706, e-mail: wroclaw@wroclaw24.net  
Skład i łamanie: Magdalena Gawronska, Marzena Komarczyk, Dorothea Jędrzejewska, Agnieszka Promocja i Obsługa Samozgłosów, tel. 071 79 59 700, Druk: Druk Gaura Wrocławska Ltd.  
Zdjęcia nie odpowiadają za treści, publikujemy wyłącznie bezinteresownie. Materiał nie zamierzony w naszym wydaniu. Zbieramy opinie i pytania w naszem wydaniu. Kontakt: 11 024 63 10 00.

www.wroclaw24.net

www.wfp.pl

nakład  
2 x 13 100

**WFP**  
WROCLAWSKA  
FABRYKA  
PRASOWA







Policjanci i archeolodzy rozpruli sejf

# Pusta kasa muzeum



Sejf znaleziony na placu Wolności

Policijni pirotechnicy odstrzelili zawieszony kasy pancerny znalezionej na wykopaliskach archeologicznych na placu Wolności. Niestety sejf był pusty.

Kasę znalezione w piwnicach Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności, które znajdowało się tam przed wojną. Obawiano się, że może być miną-pułapką, dlatego na miejscu wezwano policjantów pirotechników, którzy

sejf prześwietlili i odstrzelili w nim zawieszony.

Ze względów bezpieczeństwa całą operację przeprowadzono na terenie cmentarza żydowskiego przy ulicy Ślęskiej. Po otwarciu okazało się, że sejf jest pusty, a w środku widnieć jedynie napis Breslau.

- Mam nadzieję, że jeszcze znajdziemy, coś ciekawego, bo nie wszystkie piwnice dawnego magazynu zabytok zostały opróżnione w czasie wojny - mówi dr Aleksander Lisiewicz z firmy prowadzącej wykopaliska.

Kilkuśset kilogramów sejf oddano na złom.

REKLAMA

**Markowe Szaby Samochodów**

www.autoszyby.pl

**PIL KINGSTON**  
AUTOMOTIVE

**AUTO-KRAM Sp. J.**  
Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31

**Amir**  
AKUMULATORY

SPRZEDAŻ SERWIS DORADZTWO

Wrocław, ul. Karmelkowa 64A, tel. (071) 363 42 92  
Wrocław, ul. Trzebnińska 24, tel. (071) 372 01 84  
Wrocław, ul. Piłsna 22, tel. (071) 333 15 54  
Wrocław, ul. Św. Wincentego 39, tel. (071) 372-21-23

**Auto**  
ZATOKA

50-325 Wrocław, ul. Pestalozzkiego 7  
tel. 071 321 68 83, 071 327 71 41

otwarte  
pon.-pt. 9.00-17.00  
sob. 9.00-13.00

**AUTO-ZATOKA**  
- CZĘŚCI SAMOCHODOWE  
MERCEDES - OPEL - DAEWOO

**ZAPRASZAMY!**  
letnia promocja  
na części

do wszystkich modeli  
Mercedesa i Opia

eb BERU  
KIF LUK  
SOFITA  
SOLTECH

Ograniczony ruch aut na Kuźniczce

# Nowy deptak

Kuźniczka będzie nowym deptakiem we Wrocławiu. Właściwie - prawie deptakiem, bo ruch samochodowy z ulicy nie zniknie, tylko zostanie mocno ograniczony.

Pod koniec lipca Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił przetarg na projekt przebudowy ul. Kuźniczki. Zmiany dotyczyć będą także ulic: Uniwersyteckiej, Nożowniczej, Kotlarskiej i pl. Uniwersyteckiego.

Mieszkańcy posesji mieszczących się przy Kuźniczce na odcinku od Kotlarskiej do Uniwersyteckiej będą mogli bez problemu dojechać do swoich domów. To samo tyczy się zaopatrzenia i odpowiednich służb porządkowych. Zniknie natomiast oddzielne jezdni od chodnika. Brak krawężników zrekompenzuje inny rodzaj nawierzchni przeznaczony dla pieszych. Nie będzie też miejsc parkingowych, bo Kuźniczka z założenia ma być własnie deptakiem.

W przyszłości ruch samochodowy zniknie też z ulic: Psie Budy, Igielnej, dwóch pierzei pl. Solnego i, być może, odcinka Wieżenię. Zmiany planuje się wykonać do 2010 r.

Kilkuśset kilogramów sejf oddano na złom.



Kuźniczka to przede wszystkim ulica studentów

REKLAMA

**CERTYFIKOWANY MONTAŻ**  
INSTALACJI GAZOWYCH

Z GAZETA DO KAŻDEGO MONTAŻU POKROWIEC GRATIS

**alma**  
SERWIS

SERWIS 1  
ul. Grafitowa 2  
55-010 Radwanice  
tel. 071 311 73 89  
biuro@autogas.pl

SERWIS 2  
ul. Strzegomska 180  
51-608 Wrocław  
tel. 071 374 24 29  
www.autogas.pl

Maria Koźmińska o powodzi tysiąclecia na Wielkiej Wyspie (część 1)

# Wspomnienia wielkiej wody



„To coś z wojny, te anomalne warunki życia, które tak nagle zaistniały. Bo na pewno łatwiej byłoby mi tę powódź przeżyć, gdyby nie wspomnienia wojny z dzieciństwa”.

14.III.1997r.  
poniedziałek - drugi dzień powodzi

Woda wczoraj nadeszła a tak ją mieliśmy do ostatniej chwili nadzieję, że nas ominie. I to przyszła z miejsca najmniej oczekiwanego. Nasz poczwarty Kanał Powodowizny, tak dzielnice umiancyjny przez wielu mieszkańców wytrzymała, a niepoczwarta stara Odra przetrwała w trzech miejscach wzdłuż kanału akademickich. Ula przybiegła z góry o 3.15 i powiedziała, że nas zalewa. Ona się w ogóle nie kładła spać tak jak wiele osób tej nocy. Pobiegłam do piwnicy, gdzie wcześniej nabrałam obrzydliwy garnek wody. Brudna woda powodziwa zaczęła wydobywać się najpierw z kanału, a za chwilę wywalała drzwi w jednej chwili cała piwnica zatonała. Stałyśmy potem w kuchni i zupełnie bezzadnie patrzyły przez okno na ulicę jak tonie nasze biedne Zaczęły. Poszłyśmy także na taras od strony ogrodu. Woda kotłowała się z ogromnym szumem, płynąc od strony parku. Miałam się polozyc, bo serce waliło mocno i wadawało mi się, że stanie się coś niedobrego. Modliłam się, leżąc, do Matki Boskiej Zwycięskiej Mariampolskiej, aby nas ocaliła od poważniejszego zalania. Czy kiedykolwiek mogliśmy że Stefana przypuszczając, że po tym co przeszliśmy w czasie wojny, spotka nas jeszcze coś takiego? A woda rwąca z niezwykłą siłą zalała nas dom do wysokości szyi dorosłego człowieka. Jackowi B., który

rano przedał się przez wodę wystawała tylko głowa. Niestety, podnosząc się z piwnicy po schodach, weszła także do jego mieszkania na parterze.

Poziom wody obniża się na szczęście z godziną na godzinę i dziś już zeszła z parteru. My mieszkamy na I piętrze, mamy taras, słońce, zapas wody do mycia i gotowania oraz niewielki zapas żywności, ale i tak jest się chęć w ogóle. Wczoraj ponownie przywieziono nam butlą gazową, którą Elżbieta miała za mostem Szczytnickim (na szczęście mamy gaz). Nasza kochana córka. Już od wczoraj myślała o odjeździe do nas i dziś po obiedzie przypłynęła z Czesim kolegą, tylko się rozjaśniło rozszalały się przeczło od sąsiada, bo ule naturalnie zrewolucji się i pływają po wodzie. Sąsiad powiedział mi przez okno, abym ich nie karmiła cukrem, bo im przedzę zginać pod drabiną wielkopierem - na pewno jedna to ratownik. Od razu zaczęły jeździć łódki, kajaki, pontony a potem wielkie wojskowe amfibie. Wszyscy pytali, czy czegoś nie potrzebujemy. Bóg zapłać.

16.III - środa - czwarty dzień powodzi

Woda mniejsza, ale minimalnie. Maciek dopłynął do suchego miejsca na Al. Kochanowskiego dokąd Czesio przyniósł zakupę. Już też lekarstwa, o które prosił. Elżbieta była rano na dziedzielu Agnieszki i wczoraj Czesio podał w ten sam sposób wino i jabłko. Nasza mała wisienska w ogrodzie pływała. Ludzie otrzęsneli się po pierwszy szoku, wylegając na położone wyżej miejsca

5.IV.11 - wtorek - trzeci dzień powodzi

Czesio wyzostawił nam kajak. Najpierw Czesio odwiedził Elżbietę na początek Kochanowskiego i wro-



cił. Wtedy Maciek odwiedził Czesia w to samo miejsce i przypłynął z powrotem. Tak więc mamy już własny środek lokomocji. Stefan zrobił z tarasu i z okien szereg fotografii. Woda opadała powolutku

co obserwujemy, patrząc na budkę elektryczną naprzeciw naszego domu, po drugiej stronie ulicy, już wylotniły się czarne litery i liczby - numery na żółtym tle. Ula nie chodziła do pracy i razem słuchamy komunikatu „Radio Wrocław” w sielmy, także z Marysią, rozwoj sytuacji na mapie oraz na planie miasta. Jak to dobrze, że mamy baterie. Mamy też ogromny zapas małych płaskich świeczek, jeszcze z zeszłego roku od Hotelendru. Jasno zdecydował, że musimy jasiość się do pracy do Kliniki, bo tam zgrompowano chorych aż z trzech szpitali. Maciek powiolił go wczoraj blisko most Szczytnickiego na leżący, bo dmu-chany kajak mógłby się przewrócić pod wpływem ciężaru. Mimo wszystko trochę wody wlało się do środka i Jasio mokry poszedł dalej.

Maria Koźmińska

Maria Koźmińska, z domu Jędrzichowska, urodzona we Lwowie w 1927 roku, wdowa po profesora medycyny Stefanie Koźmińskim. Ukończyła SGGW w Warszawie w 1953 roku i podjęła pracę w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roslin. Zakład Biologii Hodowli przy ul. Gubalskiego we Wrocławiu, gdzie pracowała do emerytury. Ma dwie dzieci, syn jest lekarzem, co pracownikiem naukowym Politechniki Wrocławskiej.



BISKUPIN Schron stał się wysypiskiem śmieci i toaletą dla meleni

# Trzeba go zamknąć!

Przy ulicy Olszewskiego jest podziemny schron przeciwlotniczy z czasów II wojny światowej. Jest otwarty, z czego korzystają przede wszystkim zule.

Obiekt jest po prostu toaletą dla wszelkiej maszy piasków i sztalimesow. Nie da się bliżej podejść, ponieważ bardzo od niego śmierdzi... Widoczne są też stopy śmieci. - Tam to pijaki się

zalatwiają. Widziałam wiele razy, jak tam wlaży! powiedziała nam jedna z mieszkanki Biskupina. - Nie zresztą dziwnego, bo przecież drzwi są otwarte na oścież. Może wreszcie ktoś powinien zadbać o to, aby wejście do obiektu było niemożliwe? To wstyd, żeby w centrum miasta było takie miejsce.

Oprócz ubikacji, schron ma jeszcze jedną „ważną” rolę. Stał się niedogalnym wysypiskiem śmieci. - Bardzo czę-



Drzwi do schronu są otwarte. Zalatwiają się w nim pijacy, a do tego regularnie wyrzucane są tam śmieci.

REKLAMA

**DOŻYŃKI GMINNE**  
26 sierpnia 2007 r.  
stadion sportowy w Kobierzycach

**12.00-14.00 Msza św. dożynkowa**  
- przekazanie wieńców dożynkowych  
- misterium chleba  
- część oficjalna  
Występ zespołu MAŁY ŚLĄSK

**14.00-15.20 Występ zespołu JARZĘBINA**

**15.25-16.40 Zespół BOYS**

**16.45-17.00 Pokazy taneczne sekcji tańca Jast Cargill**

**17.00-17.30 Zespół GCKiS: Insert Coin, NDF**

**17.30-18.00 Wreczenie nagród za udział w konkursach: - na najbardziej szczerze społecstwo - wieńce dożynkowe**

**18.00-19.30 Prezentacje zespołów GCKiS: X4, JPLN, Teraz My, Karina Tylman, Patrycja Nowak, Ewa Gilewska, Day in day out**

**19.30-20.30 Występ KUGLARZY (widowisko artystyczne)**

**20.30-22.00 GWIAZDA WIECZORU GOLEC W ORKIESTRZE**  
po koncercie pokaz sztucznych ogni  
ZABAWA TANCZNA Z ZESPOŁEM WIDMO

godz. 16.00 Mezc piłki nożnej U Ligii Dolnośląskiej GKS Kobierzycy - Motobal Kłaj Wrocławskie

**PROGRAM DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**  
15.00-20.00 (mała scena) Blok programowy zespołów GCKiS w Kobierzycach (mała scena) Gry i zabawy dla dzieci i nie tylko z zespołem KOSMOKWAKE

**ATRAKcje TOWARZYSZĄCE IMPREZIE:**  
KONKURS NA NAJWARSZNIJSZEGO SOLTYSA (SOLTYSIENIE)  
Wesołe miasteczko, dmuhańce, quady, eurobungee, wystawy samochodowe, sprzętu rolniczego, stoiska promocyjne, ogródek plastyczny, konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych, stoiska małej i dużej gastronomii i wiele innych atrakcji.

Patroni medialni:  
Wicęzór EXPRESS  
Gazeta WROCŁAW  
TVP3 WROCLAW

**SPONSORZY**  
Cargill Powerman SPORT  
Paola Polkarty  
Ruchan makro  
ADF Auto  
TOYOTA  
HENRY KRUSE POLSKA  
exprim  
Catheryn Złoty  
PIEKARNIA BANOL Kobierzycy  
ZŁOTY ADAM TRANSPORT ZŁOTA SZYBA  
SPEŁDYCJA Usługi Transportowe "Dentago"  
Spółdzielcza Grupa Bankowa Bank Spółdzielczy w Kobierzycach  
MBW Domaszyn  
LU OZWARDA Wileś Swast  
ST-AN



WIELKA WYSPA Ścieżki rowerowe przy ul. Olszewskiego wymagają konserwacji

# Niewidoczne linie Śmierć z wycieńczenia



Przy ulicy Olszewskiego zatarte są linie, które rozdzielają chodnik dla pieszych, od ścieżki dla rowerzystów. Niewidoczne linie są zatarte. W kilku miejscach w ogóle ich już nie widać - żali się Krystyna Kowalczyk, babcia półrocznych bliźniaków Bartosza i Szymona. - Kiedy idę z wózkiem, to staram się ciągle rozglądać. Nie raz zdarzyło się, że pędzący rowerzysta śmignął tuż obok mnie i wózka z dziećmi!

### Ścieżki do poprawy

Również rowerzyści są bardzo niezadowoleni z oznaczeń ścieżek. I nie tylko. - Czasami są one za blisko jezdni - mówi Andrzej Mieczkowski, którego spotkaliśmy przy Olszewskiego. - To sprawa, że jeździ się tu dość niebezpiecznie. No i te oznaczenia... Miejsami są zupełnie niewidoczne. Czasami niewidoczno, gdzie jest ścieżka dla pieszych. - Po prostu jedzie się bardzo niekomfortowo. Oprócz ponownego namalowania linii przydałyby się również piketery na jeźdni w kształcie roweru. Top znacznie ułatwi życie zarówno rowerzystom, jak i pieszym - dodaje bratanek pana Andrzeja - Patryk.

Po naszej interwencji Zarząd Drog i Komunikacji zobowiązał się, że w pierwszych dniach września linie zostaną odmalowane. - Pomogęmy 1 i 4-5 września zajmiemy się tym problemem - zapewnia Ewa Mazur, rzeczniczka prasowa ZDiKU. - Namalujemy też piketery - dodata.

Strach spacerować tędy z wózkiem - mówi Krystyna Kowalczyk, emerytka. - Nie wiadomo, która część chodnika jest dla pieszych, a która dla rowerzystów. Wszyscy przez to, że linie rozdzielające pasy są zatarte i miejscami zupełnie niewidoczne - dodaje.



Pani Krystyna Kowalczyk ciągle musi się rozglądać na boki, w obawie przed zderzeniem z rowerzystą

## POŻYCZKI BEZ BIK

- decyzyja w 5 minut
- do 6000 bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń ZUS, US I KRUS
- kredyty konsolidacyjne
- kredyty hipoteczne spłata do 45 lat
- pożyczka pod zastaw Twojego auta do 60% wartości na oświadczenie

tel. 071 311 18 02  
Wrocław ul. Kościuszki 135  
I piętro pok. 106  
www.cuf.org.pl

wskazyujemy kierunek do informacji i skutecznej reklamy  
**GRUPA Expressy dolnośląskie**  
www.wfp.pl  
071 79 59 700

## KREDYTŚWIAT BEZ BIK

- szybkie kredyty gotówkowe (decyzyja w 10 min)
- wnioski również na telefon
- bez zaświadczenia od pracodawcy, ZUS, US
- emeryci i renciści od 350 zł netto
- Kredyty konsolidacyjne, hipoteczne
- kredyt pod zastaw auta

Wrocław, ul. Sienkiewicza 37-39 tel. 071 322 10 07

## BLYSKAWICZNE PIENIĄDZE

- szybkie kredyty bez BIK
- konsolidacyjne, hipoteczne
- pod zastaw auta
- kredyty oddłużeniowe

Wrocław, ul. Traugotta 58/1a tel. 071 341 90 62 kom. 607 867 798

## TANIA AGENCJA OPŁAT

**PROSTY WYGODNY LEKKI KREDYT**  
PROSTY WYGODNY LEKKI  
zapłacisz jedną ratę zamiast kilku  
wydujemy okres spłaty Twoich rat  
oferujemy Ci niskie oprocentowanie  
i niższą ratę miesięczną

- kredyt samochodowy na oświadczenie
- kredyty mieszkaniowe

AUF "Bonus" Zadzwonił: 717/90 56 96  
Wita Stwosza 3 II p. 71/790 56 97, Wrocław

Nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności za

# Śmierć z wycieńczenia

Danuta S. i jej brat Marek S. spędzali wakacje na Krecie. 21 lipca wraz z przewodnikiem i grupą udali się na autokarówą wycieczkę do wąwozu Samaria, oddalonego od hotelu o 170 km. Jednak do wąwozu nie weszli. Szesć dni błąkali się po skalistych górach, przekonani, że odnajdą przewodnika i resztę grupy. Pomoc nadeszła dopiero wtedy, gdy oboje już nie żyli.

**Dzień pierwszy - sobota**  
O godz. 9.30 Jacek M. przyjechał Danuty odbiera telefon z informacją, że rodzeństwo wybiera się do wąwozu Samaria. Około godz. 10.00 31 turystów zostaje podwiezionych do miejscowości Omalós, w górnej części wąwozu. Autokar będzie na nich czekał w miejscowości Chora Sfakion. Gdy przejeżdża wąwoz, trafia do osady Agia Roumeli, gdzie prom zostanie przewieziony do Chora Sfakion. I tak się dzieje.

**Dzień drugi - niedziela**  
Kiedy pilot zorientował się, że na końcu trasy wąwozu, tj. w miejscowości Agia Roumeli nie ma Danuty i Marka (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.

W sobotę wieczorem i w niedzielę znajomi Danuty i Marka S. z hotelu pukali do pokoju, sprawdzając czy rodzeństwo wróciło. W nocy w niedzielę na poniedziałek pani Anna D., jedna z uczestników wycieczki odszukała i zawiadomiła Bronisławą, wspólniczką Danuty o zaginięciu rodzeństwa. Znajomi Danuty i Marka, zaniepokojeni ich brakiem w hotelu, zdenerwowani tym, że osoby odpowiedzialne z biura podróży niewiele czynią, chcieli później wieczorem w niedzielę sami zawiadomić policję. Powstrzymał ich jednak rezzydent, informując, że już tego dokonali.

**Dzień trzeci - poniedziałek**  
W poniedziałek rano ok. 10.00 powiadomieniem pani konsul Karolinę Bykowską oraz pracowniczkę konsultanta honorowego na Krecie pani Ewe Skandalis o zaginięciu przyjaciół - mówi Bronisław. - Wkrótce po tym zawiadomili ją również rezzydent Jakub S.

mając ze sobą tylko 2 litry wody. To była przepiśwa ilość jak na przejsię 17 km w czasie od 4 do 6 godzin. Im musiała wystarczyć na sześć dni... Nie wystarczyła.

Najbardziej prawdopodobna wersja to ta, że pozostawieni na parkingu, pomylili trasę i zamiast do wąwozu Samaria, weszli do kaniou Tripiti. Jak twierdzi pan Bronisław, wspólnik Danuty, który pojechał na Kretę szukać zaginionych, wąwoz Samaria jest nieoznakowany i taką pomyłkę niestrudno.

Danuta miała przy sobie telefon komórkowy, z którego w sobotę o 12.40 wysłała smsa do znajomego, Marka S. Pisała w nim: -Przewodnik poszedł sobie w cholere i zostawił nas. Jak go dogonimy, to mu chyba tyłek skopie". Z relacji świadka wynika, że była wszeckta, ale nie przerażona.

**Dzień czwarty - wtorek**

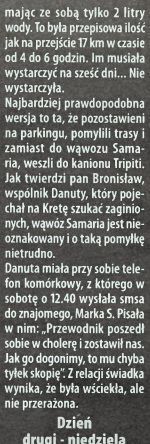
We wtorek rano w wąwozie Samaria rozpoczęto poszukiwania zaginionych z użyciem samolotu, piśw tropiących oraz łodzi ratunkowych na morzu Libijskim. W akcji wzięło udział 25 osób. W nocy z wtorku na srodek Bronisław wraz z przyjaciółką Urszula jadą na Kretę. Tam spotykają się z Jackiem, partnerem życiowym Danuty. Wiozą ze sobą ulotki o zaginięciu przyjaciół, które przy pomocy czynnych Greków przetrzymują na grecki, roznosząc ją w miejsciu. Do hotelu docierają ok. 5 rano. O przylocie wczesniej poinformowali rezzydenta i służy konsularny.

**Dzień piąty - środa**

- 0 9.00 spotkaliśmy się z rezzydentem - relacjonuje Bronisław. - Próbowaliśmy ustalić przebieg zdarzeń na początku wycieczki, jaki jest system liczenia osób wchodzących i wychodzących z wąwozu. Okazało się, że jest dziurawy - że można wejść i wrócić, a także można wrócić po zamknięciu wąwozu w sposób niezauważony. W międzyczasie Bronisław skontaktował się z operatorem sieci GSM Plus, by skorzystać z możliwości odszukania zaginionych przez operatora greckiej sieci telefonii komórkowej. Użyłkaj pozytywnie opinie w sprawie udostępnienia usługi - wiem gdzie jeste" - na wniosek policji za pośrednictwem służy dyplomatycznych. Przekazał pani konsul numer, ale prawdopodobnie nie uruchomiono żadnych działań.

**Dzień szósty i ostatni**

W czwartek wieczorem na zbrocu kaniou Tripiti, ok. 5 godzin marszu od wejścia do narodowego parku Samaria, na zaginionego Marka trafił grecki alpinista. Marek był wycieńczony, zdołał wypowiedzieć tylko nazwę wąwozu i miejscowości, w której mieszkał. Grek zostawił mu swój zapas wody i sucharka, i wyruszył na szczyt góry, aby telefonicznie poinformować władze o zaginięciu. Żołnierze i ratownicy Greckiego Czerwonego Krzyża pojechali do Omalós i ok. 23.00 wyruszyli w góry. Po 4,5 godzinym marszu dotarli do miejsca, w którym przebywał Marek.



Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Śmierć mieszkańców Kątów Mr.

# Śmierć z wycieńczenia



Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

Wielokrotnie kontaktowałem się z konsulem i rezzydentem pytając o wyniki akcji poszukiwawczej i nie uzyskując żadnej relacji (zawiedli straż parku narodowego, która w sobotę wieczorem przeszkodziła główny trakt wąwozu. Poszukiwania powrócono w niedzielę rano i wczoraj. Niestety bez rezultatu, bo jak wiadomo - rodzeństwo w ogóle nie weszło do wąwozu Samaria.)

potwierdzone ich tożsamość. Policja w Chanii wyszła śledztwo w celu ustalenia przyczyn śmierci rodzeństwa.

**Kto zawinił?**  
Piotr P., pilot wycieczki zszedł na policję, że na ok. 4 kilometrze był przekonany, że wszyscy dotarli do Agia Nicolaos oraz pewny, że w komplecie ruszyli dalej. - Dlaczego skłamał? - pyta Bronisław. - Gdyby powiedział prawdę, nie stracono by czasu na błędne poszukiwania. - Ale ważniejsze od życia ludzi było dla niego ocalenie posady - odpowiada z gorąco. Dzwinnie zachowywał się rezzydent Jakub S. na kilkukrotne zapytanie, jak wyglądał początek wycieczki. Odpowiadał wymijająco, odpychał biletu dla wszystkich, wprowadza ich do wąwozu, a po upewnieniu się, że wszyscy są, sam po pewnym czasie wchodzi do wąwozu.

Bronisław ma też do policji, która nie skorzystała z pomocy przyjaciół rodzeństwa, którzy dobrze znali Danutę i Marka. Policja nie zgodziła się również na poszukiwania zaginionych przy pomocy helikoptera Super Puma z tłumacząc się brakiem możliwości wyjazdów w górach i poniesianiu odpowiedzialności za ich życie. Chcieli do końca wyjaśnić okoliczności tej tragedii, by osoby winne poniosły zasłużoną karę.

W pogrzebie, który odbył się 9 sierpnia w Kątach Wrocławskich, rodzinie miejscowości Danuty i Marka, uczestniczyło ponad tysiąc osób. Danusia miała 40 lat, jej brat był o 3 lata młodszy.

Magda Wieteka

cytowane następnie przez większość mediów w Polsce. Wynikało z nich, że Danuta i Marek sami byli sobie winni przez lekkość - przez odpowiedzialność - przez samowolne oddalenie się od grupy.

"Dobre imię zmarłych zostało naruszone" - napisał Bronisław w mailu do redaktora. W odpowiedzi rzecznik wyraził ubolewanie i nadzieję, że efekty prywatnego śledztwa przyjaźni zmarłych znajdą odzwierciedlenie w faktach.

Bronisław chce wyrazić podziękowania za to, że podjęli ratowniczy śledztwo. Żał po stracie życia przyjaciół jest ogromny. - Danusia była tak pełną życia osobą - wspomina. - Jak będą teraz żyli ich rodzice, którzy naraz stracili swoje jedne dzieci? - martwi się.

Prokuratura Rejonowa we Wrocławiu z urzędu wyszła postępowanie. Na wniosek Jacka i Bronisława zostało złożone w Prokuraturze Odwoławczej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pracowników biura Ecco Holiday z Poznania. W poniedziałek odbyło się pierwsze przesłuchanie świadków.

- Doprowadzimy tę sprawę do końca - obiecuje Bronisław. - Chcemy do końca wyjaśnić okoliczności tej tragedii, by osoby winne poniosły zasłużoną karę. W pogrzebie, który odbył się 9 sierpnia w Kątach Wrocławskich, rodzinie miejscowości Danuty i Marka, uczestniczyło ponad tysiąc osób. Danusia miała 40 lat, jej brat był o 3 lata młodszy.

Magda Wieteka

**REKLAMA**  
**RZUĆ PALENIE**  
Wystarczy tylko jedna wizyta u naszego lekarza  
**ALERGIA**  
Bezbolesne testy  
**ODCZULANIE - bez leków**  
Wrocław, ul. Chrobrego 35, tel. 071 329 33 70  
www.allergy.com

**REKLAMA**  
Woda Jodowana  
jest swietnym sposobem wzmacnienia  
organizmu i poprawy witalności.  
długoletnie doświadczenia  
jest elementem szlachetności w zdrowiu.  
PROMOCJA  
OSTATNIOSTANOWIENIE  
249 zł  
Woda Jodowana  
Filma Bonafit Alergii Pawłowa  
Kilka godzinna doświadczenia  
i firm wykonywania  
na podstawie zgodności technologicznej  
071 354 04 49



W moim domu i ogrodzie (20)

# W obronie skazanych na wycięcie

Mówi się o nich z pogardą: dziadowskie, albo wiświe, choć wieś już dawno ich się wyparła i konia z rzedem temu, kto znajduje stąg chęte ze stęchą, parkan drewniany i kolorowe malwy na tle pobielonych ścian. A z takim właśnie sielskim obrazkiem, utworzonym przez literaturę i malarstwo, ciągle kojarzą się te kwiaty, pozostając synonimem wiejskiej biedy i prostoty.

Staje dzisiaj w obronie malw nie tylko przez sentyment do sielskości, także dlatego, że mają - w moim przekonaniu - na wskroś polski charakter: niezależne, krągłone, z poczuciem własności, twarde i wrażliwe, wyniosłe i skromne zarazem. Posadzone na słonecznych rabatach są niezastąpionym elementem kompozycyjnym, świetnie współgrają z innymi roślinami. Proszę jednak zwrócić uwagę, że na najpiękniejszą, gdy się im da swobodę. Tam, gdzie występują same: na ścieżce, pod murawą domu, przy krzewniku, wcinając między płyty chodnika, zawsze w miejscu - z ludzkiego (urzędniczego) punktu widzenia - najmniej odpowiednim.

Miejsimy w samym centrum Wrocławia, przy ulicy Grabiszyńskiej, bardzo blisko placu Legionów, fantastyczny, malwowy ogródek. Rośliny, rozsiewające się przez lata, utworzyły tam gęsty i wielobarwny panowiec wzdłuż mieszkalnego bloku z epoki późnogałuskiej. Nijakiemu budynkowi dodawały wdzięku i przytulności, podziwiano je, opowiadano o nich w odległych dzielnicach miasta, ludzie specjalnie tu przyjeżdżali, żeby zobaczyć niepowtarzalne, malwowe królestwo. Niestety, ktoś cierpiący na prowincjonalne kompleksy, a decydujący o charakterze zieleni miejskiej, zarządził likwidację sielskiej rabaty. Malwy wycięto w pięć, w tym miejsce posadzone jakieś krzewy bez wyrazu, bez pomysłu. Część nasion przetrwała jednak w podziemiu i już widać jak się powoli odradzają młode kępy - za kilka ich pokoleń, jeśli nie nie przeszkodzi, znów wypełnią przestrzeń swoimi barwami.

Przypuszczam, że architekt - sprawca tej masakry - miał najłepsze intencje. Po prostu chciał, biedaczku, żeby było mniej polsko-wiświe, a bardziej europejsko. No i tu się pomylił, bo w krajach zachodniej Europy malwy nikomu nie wadzą, można je spotkać w miastach przytulone do budynków, pod ogrodzeniami, na skwerach. W Danii i Holandii widziałam nawet usunęte płyty chodnika tam, gdzie roślina wybrała sobie miejsce do życia. Wszędzie wyglądają uroczo, tylko we Wrocławiu zakłóciły komuś więc wielkomiejskość.

Nie one jedne. Topola, która rosła od kilkudziesięciu lat w Ryнку, opodał pomnik Fredry, też przekształcała miejskim wizerunkiem. Nie zdołała się obronić dobą kondycją, ani wytrzymałością na miejskie zanieczyszczenia (klonki, które ją zastąpiły, są mniej odporne, nawet jak widzi, że ciągle chorują i marnieją), nie przekonała argumentami natury sentymentalnej: że wrosła we wrocławskie krajobraz, że parę pokoleń wrocławian z nią się żyło i młody człowiek może dzisiaj powiedzieć: „pod tym drzewem umiawiali się na randkę moja babcia z dziadkiem”, nie pomogły wreszcie względy histo-

ryczne - że posadzono to drzewo w 1948 roku jako symbol przyjaźni polsko-czechosłowackiej - a kto wie, może te okoliczności stały się najbardziej obciążającą. Gdy w dawnych latach miejscy przewodnicy (też do nich należałam, stąd wiem) oprowadzali wycieczki po Ryнку, zatrzymywali się przy topoli i bawili słuchaczy opowieścią z podtekstem politycznym: „Proszę państwa, powojenne władze Wrocławia postanowiły posadzić drzewko przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Wybrano lipę, ponieważ jest ona symbolem przyjaźni. Przygotowano sadzonkę, ujechały się delegacje, uroczystość już się miała odbyć, gdy nagle ktoś sobie uświadomił, że lipa w odniesieniu do stołunków byłej Polski a sąsiadami z południa może być odczytana dosłownie (tu słuchacze reagowali radosnym pomrukiem, bo nazywanie rzeczy po imieniu w tamtych czasach było krępującą przeciwwagą języka propagandy), szybko więc zamierzono drzewko na topole, politycznie i symbolicznie obojętą. A tu mamy pomnik Aleksandra Fredry ze Lwowa...”

Dzisiaj, pisząc ten felieton, sięgam do starego „Przewodnika po Wrocławiu” z 1960 roku



(opis miasta: Halina Żywiec), by się upewnić co do daty posadzenia drzewka. I śmieję się do rozpuku, czytając: „Drzewko Przyjaźni zostało 6 czerwca roku 1948 przedstawiciele władz miejskich Wrocławia oraz reprezentanci Brna: wojewoda Svitawsky i prezydent miasta Matula. Wzrost drzewka miał symbolizować zacieśniającą się przyjaźń polsko-czechosłowacką. Spójrzcie państwo, jak symbolicznie drzewko urosło szybko i zdrowo”.

Paż wszystkim: czy na Bogu ducha winną topole kolumnową,

która w młodości przypadkiem odegrała polityczną rolę, należało wydawać wyrok śmierci? Mam wątpliwości. Trzymała się doskonale, dawała ludziom cieni i solidny kawałek zieleni, więc po co było ją wycinać tylko dlatego, że - jak malwy - nie pasowała komuś do wizji zachłodnego miasta? Aby zabłysnąć na europejskich salonach, nie wystarczy lipy retusz i wykastowanie tego, co swojskie.

Anna Fałstnack-Stupnicka  
jozhan@poczta.onet.pl

REKLAMA

## Hotel dla zwierząt PASZKOWSCY

ul. 1 Maja 69, Katy Wrocławskie  
tel. 071 316 66 17  
www.paszkowskiwroclaw.pl

Hotel dla zwierząt  
oraz sklep z karmami, paszami  
i akcesoriami dla zwierząt!

Wygodą - bezpieczeństwem - wygodą!



## MATERIAŁY ELEKTRYCZNE

AnMa

CENY KONKURENCYJNE

HURT-DETAL  
ZAPRASZAMY  
7:00-17:00  
SOB. 8:00-14:00

OFERUJEMY:  
- przewody, kable  
- sprzęt elektroinstalacyjny  
- sprzęt oświetleniowy  
- rozdzielnie



51-630 Wrocław, ul. Grottegra 20 (Blinkupin, boczna Osławskiego)  
tel./fax 071 335 23 91, 335 23 93 lub 0 501 781 329 lub -328

## Ogrodniczy Dom Handlowy

oferuje w dużym wyborze:

- kwiaty balkonowe, rabatowe, doniczkowe
- drzewka, krzewy iglaste i liściaste
- rośliny skalne, byliny, wrzpsy
- nasiona traw, kwiatów, ziół i warzyw
- słoiki, zakretki, nawozy, odżyvky
- skrzynki balkonowe, doniczki, gazony
- doniczki ceramiczne, gliniane
- tyczki, kratki bambusowe, kwietniki
- tkaniny przeciw chwastom, agrowłókniny
- folie ochronne, budowlane, siatki
- torf, kora, ziemię kwiatowe i trawnikowe

i nie  
tylko !!!

Wrocław, ul. Strachocińska 56, tel. 071 34 66 205  
osiedle Wojnow (kierunek Jelcz) - parking